Intencje Mszalne 26 X -1 XI 2026 roku

PONIEDZIAŁEK 26 X	18.00	+ Radtke: Stanisław i Stanisława /ona/
WTOREK 27 X	18.00	+ Brezińscy: Jan w r. śm. i Genowefa
ŚRODA 28 X ***św. Szymona i Judy Tadeusza***	18.00 /zbiorowa za zmarłych/	+ Joanna Dargacz + Tadeusz Nadolski + Urszula Szomborg od mieszkańców ul. Władysławowskiej + abp Tadeusz Gocłowski
CZWARTEK 29 X ***św. Jana Pawła II***	18.00	+ Urszula Szomborg od V Róży Różańcowej
PIĄTEK 30 X	18.00	+ Stefan Bolda
SOBOTA 31 X	18.00	+ Kowalik: rodzice, dziadkowie
NIEDZIELA 1XI Wszystkich świętych ***XXXI zwykła***	08.00 10.30 14.00 /na cmentarzu/	+ Gertruda Hincke w dniu ur. + siostry z V Róży: Ernestyna, Anna, Regina, Urszula + Wierzbowscy: Edmund i Wanda

MISERICORDIA DOMINI

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO UL. GOŚCINNA12, 84-120 CHŁAPOWO , TEL. 602 574 613 WWW.PARAFIA.CHLAPOWO.PL

Numer parafii konta 58 8349 0002 0030 2696 2000 0010

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

XXX Niedziela Zwykła - 25 października 2026 r.

1. W środę przypada święto Apostołów Szymona i Judy Tadeusza-imieniny ks. arcybiskupa.
2. Powoli dobiega też końca październik. Na nabożeństwa różańcowe zapraszamy dziś o 15.00, dzieci: w poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek na 16.00, dorosłych w dni powszednie do soboty na 17.30. W dniu 31 października (sobota) o 19.00 nabożeństwo *Holy wins* w kościele. W ten wieczór dzieci przynoszą ułożone przez obecność na różańcu portrety MB. Gietrzwałdzkiej.
3. W niedzielę przypada Uroczystość Wszystkich Świętych. Msze św. w kościele o 8.00 i 10.30 i o 14.00 na cmentarzu we Władysławowie. Nie ma mszy św. o 16.00!
4. Natomiast w poniedziałek 2 listopada w Dzień Zaduszny Msze św. o 7.00 i 18.00.
5. Spotkanie Żywego Różańca w niedzielę 8 listopada o 14.15, Następnie spotkanie w salce Róży Piątej.
6. Pierwsze dni listopada stanowią okazję do uzyskania odpustu zupełnego za zmarłych. Uzyskiwanie odpustów przez wiernych w Kościele katolickim ma wielowiekową już tradycję. Kto uzyska odpust zupełny za zmarłych ratuje dusze z czyśćca. Odpust zupełny za zmarłych można uzyskać od 1 do 8 listopada raz dziennie nawiedzając cmentarz, będąc w stanie łaski uświęcającej i przyjmując Komunię św. oraz odmawiając modlitwy: Ojcze nasz, Wierzę w Boga i dowolną modlitwę w intencjach Ojca Świętego.
7. W związku ze zbliżającymi się dniami modlitwy za zmarłych, kartki z wypisanymi imionami naszych bliskich zmarłych można przynosić do zakrystii, biura parafialnego, lub w kopercie złożyć na tacy podczas kolekty. Wypominki o 17.30 w dniach: **2,4,6,7 listopada.** Złożone przy tej okazji tradycyjne ofiary, przeznaczamy na budowę kościoła.
8. Wspólnota *Jemu Chwała* z Władysławowa W dniach od 27-29 listopada organizuje weekendowy kurs Nowe Życie. Informacje na fb.
9. Przy wyjściu do nabycia *Gość Niedzielny w cenie 12 PLN* i nasz parafialny biuletyn.
10. Dziękuje za pamięć o skarbonkach na sprzątanie kościoła i na kwiaty.
11. Zakończył się remont generalny kuchni na plebanii. Dzisiaj zapowiedziana zbiórka do puszki na Misje na zakończenie Tygodnia Misyjnego.

Na dni pamięci o naszych bliskich zmarłych niech nam Pan Bóg błogosławi!

Ksiądz proboszcz Sławomir Skoblik

Musicie myśleć o sobie w kategoriach uczniów Chrystusa.
Chrystus wciąż ma uczniów, wszyscy jesteśmy Jego uczniami.

Św. Jan Paweł II, Częstochowa, 6 czerwca 1979 r.

I. Dlaczego „uczeń-misjonarz”?

Określenie uczeń-misjonarz pojawiło się po raz pierwszy w dokumencie końcowym V Ogólnej Konferencji Episkopatów Ameryki Łacińskiej i Karaibów zwanego Dokumentem z Aparecidy. Czytamy w nim: (…) Kościół jest powołany do kształtowania wszystkich swoich członków na uczniów i misjonarzy Chrystusa – Drogi, Prawy i Życia – aby nasze narody mogły mieć w nim życie (DA, 1). Dokument z Aparecidy został zredagowany, przygotowany i był programem-zapowiedzią pontyfikatu papieża Franciszka, gdyż kard. Jorge Bergoglio nie tylko czuwał nad opracowaniem go, ale znaczna cześć powstała z jego inspiracji. W dokumencie znajdują się dwa kluczowe pojęcia dla pontyfikatu papieża z Argentyny. Pierwszym jest misja kontynentalna, czyli używany w Ameryce Łacińskiej odpowiednik określenia nowa ewangelizacja. Drugim ważnym terminem jest nawrócenie pastoralne. Te dwa kierunki działania urzeczywistniają się w postawie ucznia-misjonarza. Papież Franciszek charakteryzuje ją w swojej programowej adhortacji Evangelii gaudium: Na mocy otrzymanego Chrztu, każdy członek Ludu Bożego stał się uczniem misjonarzem (por. Mt 28, 19). Każdy ochrzczony, niezależnie od swojej funkcji w Kościele i stopnia pouczenia w swojej wierze, jest aktywnym podmiotem ewangelizacji i byłoby rzeczą niestosowną myśleć o schemacie ewangelizacji realizowanym przez kwalifikowanych pracowników, podczas gdy reszta ludu wiernego byłaby tylko odbiorcą ich działań. (…) Każdy chrześcijanin jest misjonarzem w takiej mierze, w jakiej spotkał się z miłością Boga w Chrystusie Jezusie. Nie mówmy już więcej, że jesteśmy «uczniami» i «misjonarzami», ale zawsze, że jesteśmy «uczniami-misjonarzami» (EG, 120).

Postawa ucznia-misjonarza ma jednak przede wszystkim głębokie korzenie biblijne. W opisie powołania dwunastu apostołów wg św. Marka czytamy: I ustanowił Dwunastu, aby Mu towarzyszyli, by mógł wysyłać ich na głoszenie nauki, i by mieli władzę wypędzać złe duchy
(Mk, 3,14-15). Każdy z apostołów jest najpierw uczniem – towarzyszy Jezusowi, ale tylko po to, aby byś posłanym aby głosić Dobrą Nowinę. Nigdy nie można być uczniem, jeśli nie będzie się miało w sobie zapału misjonarza. Uczniostwo i zaangażowanie misyjne są jak dwie strony tego samego medalu, jak dwa profile tej samej twarzy, dwa konieczne wymiary tej samej osoby.

Źródło określenia uczeń-misjonarz w nauczaniu Kościoła znajduje się w adhortacji **św. Jana Pawła II Christifideles Laici** – o zaangażowaniu świeckich w życie Kościoła. Papież napisał w niej: **Komunia i misja są ze sobą głęboko związane**, przenikają się i nawzajem implikują tak dalece, że komunia jest równocześnie źródłem i owocem misji: **komunia jest misyjna, misja zaś służy komunii** (ChL, 32). Pojęcie „komunia” św. Jąn Paweł II wyjaśnił w innym miejscu dokumentu jako zjednoczenie z Bogiem przez Jezusa Chrystusa w Duchu Swiętym. To zjednoczenie dokonuje się w Słowie Bożym i sakramentach. Chrzest jest bramą i fundamentem «komunii» Kościoła; Eucharystia jest źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego (por. Lumen Gentium, 11). «Komunia» z Ciałem Chrystusa w Eucharystii oznacza i sprawia, czyli buduje wewnętrzne zjednoczenie («komunię») wszystkich wiernych w ciele Chrystusa, którym jest Kościół (por. 1 Kor 10, 16 n.)” (ChL, 19). Z cytowanych fragmentów wynika jednoznacznie, że jeżeli człowiek jest naprawdę uczniem Chrystusa, to nie może nie być Jego misjonarzem. Nie może się Nim nie dzielić. Nie może Go nie głosić. Ale jeżeli nie jest misjonarzem, to musi sobie zadać pytanie – czy naprawdę jest uczniem Jezusa? Czy naprawdę spotkał i poznał Chrystusa?

II. Być uczniem: poznać – pokochać – naśladować Jezusa

Św. Jan Paweł II kreśląc wizję Kościoła trzeciego tysiąclecia stwierdził, że nie można ulegać naiwnemu przekonaniu, że można znaleźć jakąś magiczną formułę, która pozwoli rozwiązać wielkie problemy naszej epoki. Nie, nie zbawi nas żadna formuła, ale konkretna Osoba oraz pewność, jaką Ona nas napełnia: «Ja jestem z wami!» Nie trzeba zatem wyszukiwać «nowego programu». Program już istnieje: ten sam co zawsze, zawarty w Ewangelii i w żywej Tradycji. Jest on skupiony w istocie rzeczy wokół samego **Chrystusa, którego mamy poznawać, kochać i naśladować** (…) (NMI, 29). Te trzy postawy: poznać – pokochać – naśladować Jezusa stanowią program bycia uczniem Jezusa.W szczegółach postawę ucznia i rodzący się z niej zapał misyjny św. Jan Paweł opisał w orędziu na XII Światowe Dni Młodych. Motywem przewodnym dokumentu była scena powołania uczniów w Ewangelii św. Jana (por J 1,35-51). Papież wezwał w omawianym orędziu młodych: tak jak pierwsi uczniowie – pójdźcie za Jezusem! Nie bójcie się zbliżyć do Niego, przekroczyć progu Jego domu, **rozmawiać z Nim twarzą w twarz, jak z przyjacielem** (por. Wj 33,11). Nie bójcie się «nowego życia», które On wam ofiarowuje: On sam daje wam możliwość przyjęcia go i praktykowania z pomocą Jego łaski i dzięki darowi Jego Ducha. (…) Odrzućcie powierzchowność i lęk! Rozpoznając w sobie «nowych» mężczyzn i kobiety, **odrodzonych dzięki łasce chrztu, rozmawiajcie z Jezusem poprzez modlitwę i słuchanie słowa; doświadczajcie radości pojednania w sakramencie pokuty; przyjmujcie Ciało i Krew Chrystusa w Eucharystii; przyjmujcie Go i służcie Mu w braciach.** (…) Oświeceni słowem i umocnieni chlebem Eucharystii, jesteście powołani, drodzy młodzi, by być wiarygodnymi świadkami Ewangelii Chrystusowej, która wszystko odnawia (Orędzie na XII SDM). W przywołanym tekście, Papież odwołuje się po pierwsze do chrztu. Aby chrześcijanin stał się uczniem-misjonarzem chrzest nie może być tylko faktem, ale musi stać się aktem. Na czym polega różnica? Fakt to znaczy, że był taki moment, taki dzień, w którym został ochrzczony. Pojawia się pytanie, czy ów fakt ma konsekwencje w całym jego życiu? Chrzest jest zaproszeniem do budowania głębokiej relacji z Bogiem przez modlitwę, rozważanie Słowa Bożego i życie sakramentalne, co dokonuje się we wspólnocie Kościoła. W ten sposób człowiek co raz głębiej poznaje Boga. Jednak w perspektywie wiary dotyka to nie tylko sfery intelektu, ale przede wszystkim doświadczenia miłości i działania Boga w życiu. Tu dotykamy fundamentalnej prawdy dla każdego ucznia Jezusa – jestem kochany przez Boga. **Poznać Jezusa – to znaczy doświadczyć Jego miłości.** Miłości aktualnej i aktywnej. To znaczy, że uczeń nie został pokochany jednorazowo i kiedyś, tylko, że niezależnie
od wszystkiego, co dzieje się w jego życiu, Bóg nie przestaje go kochać.

Odpowiedzą na miłość może być tylko miłość, czyli realizacja powołania do świętości, które wyrasta z Chrztu i odnawia się w innych sakramentach, zwłaszcza w Eucharystii. Chrześcijanie, przyobleczeni w Jezusa Chrystusa i napojeni Jego Duchem, są „święci”, a więc są upoważnieni i zobowiązani do tego, by świętość okazywali we wszystkich swoich działaniach (…) by naśladując Jezusa Chrystusa przyjęli Jego Błogosławieństwa, słuchali i rozważali słowa Boże, świadomie i aktywnie uczestniczyli w liturgicznym i sakramentalnym życiu Kościoła, pamiętali o osobistej, rodzinnej i wspólnotowej modlitwie, byli głodni i spragnieni sprawiedliwości, praktykowali miłość we wszystkich sytuacjach życiowych i by służyli braciom, zwłaszcza najmniejszym, ubogim i cierpiącym (ChL, 16). To czy jednak rzeczywiście **kochamy Jezusa** sprawdza się w naszych relacjach z innymi ludźmi. Dlatego św. Jan Paweł II wzywał młodych: «będziecie się wzajemnie miłowali» (J 13, 35), na wzór Jego miłości: miłości bezinteresownej, nieskończenie cierpliwej, której nie odmawia się nikomu (por. 1 Kor 13, 4-7). Wierność nowemu przykazaniu będzie świadectwem o zgodności waszego życia z orędziem, które głosicie. **Naśladujemy Jezusa**, kiedy kochamy drugiego miłością bezinteresowną i dajemy to co mamy najcenniejsze – Dobrą Nowinę o tym, że Bóg jest Miłością; każda osoba jest kochana przez Boga, który czeka, by zostać przyjęty i umiłowany przez każdego człowieka. Wy – współcześni młodzi – jesteście powołani, by to orędzie przyjąć i obwieszczać waszym rówieśnikom: «Człowiek jest kochany przez Boga! Oto proste, a jakże przejmujące Orędzie, które Kościół jest winien człowiekowi» (Orędzie na XII SDM).

III. Przestrzenie misyjnej posługi uczniów-misjonarzy

Misjonarz to jest ten, który idzie pierwszy. Misjonarz nie czeka, aż ktoś do niego przyjdzie, nie czeka, aż ktoś go poprosi, żeby on się odezwał, żeby on się czymś podzielił. Dostępnym dla każdego ochrzconego, a jednocześnie najskuteczniejszym sposobem przekazywania Dobrej Nowiny o Miłości Boga jest świadectwo. Człowiek współczesny bardziej wierzy świadkom, aniżeli nauczycielom – pisał św. Jan Paweł II w Redemptoris Missio – bardziej doświadczeniu, aniżeli doktrynie, bardziej życiu i faktom, aniżeli teoriom. Świadectwo życia chrześcijańskiego jest pierwszą i niezastąpioną formą misji. (…) Pierwszą formą świadectwa jest samo życie misjonarza, rodziny chrześcijańskiej i kościelnej wspólnoty, które uwidacznia nowy sposób postępowania. (…) Ewangeliczne świadectwo, na które świat jest wrażliwszy, to poświęcanie uwagi ludziom i miłość okazywana ubogim i maluczkim, tym, którzy cierpią. Bezinteresowność tej postawy i tych działań, stanowiąca głęboki kontrast z egoizmem obecnym w każdym człowieku, rodzi konkretne pytania, które otwierają na Boga i na Ewangelię. Również troska o pokój, sprawiedliwość, prawa człowieka, rozwój ludzki stanowi świadectwo dawane Ewangelii, o ile jest oznaką poświęcania uwagi osobom i nastawiona jest na całościowy rozwój człowieka. (RM, 42) Życie chrześcijanina ma być niczym innym jak odwzorowaniem postaw Jezusa. Ludzie patrząc na jego życie mają odkryć Kim jest i jaki jest Jezus!Jesteście powołani do pracy misyjnej – pisał do młodzież św. Jan Paweł II w orędziu na VII Switowe Dni Młodych – na terenach, które niekoniecznie leżą w dalekich krajach, ale mogą się znajdować wszędzie, także i tam, gdzie żyjecie na co dzień. W krajach o bardzo starej tradycji chrześcijańskiej istnieje dzisiaj nagląca potrzeba nowej ewangelizacji, ponownego wyjaśniania Chrystusowego nauczania, gdyż ciągle jeszcze wielu ludzi Go nie zna albo zna bardzo mało. Adresatów Dobrej Nowiny nie trzeba już szukać tylko na krańcach świata, choć i tam żyje wciąż wielu, którzy nie słyszeli od Chrystusie. Od kiedy wiemy, że ziemia jest okrągła – krańce świata stały się bliższe. Biblijnym „krańcem świata” jest rodzina, sąsiedzi, współpracownicy. Codzienne życie uczniów Jezusa na być Ewangelią, którą czytają ludzie pośród których żyją – to jest postawa ucznia-misjonarza. W adhortacji Christifideles Laici św. Jan Paweł II wskazał na dwie pokusy, którym mogą ulegać świeccy uczniowie-misjonarze: pokusa tak wielkiego angażowania się w posługi i zadania kościelne, że prowadziło to często do zaniedbywania w praktyce specyficznych powinności na polu zawodowym, społecznym, gospodarczym, kulturalnym i politycznym, oraz pokusa usprawiedliwiania niedopuszczalnego oddzielania wiary od życia, przyjęcia Ewangelii od konkretnych działań w sferze różnego rodzaju rzeczywistości doczesnych i ziemskich (ChL, 2). Misja ewangelizacji przez ludzi świeckich nie może zatem nigdy wiązać się z zaniedbaniem życia rodzinnego i zawodowego, a także realizować się tylko i wyłącznie, poprzez podobieństwo do posługi kapłanów i biskupów, w przepowiadaniu słowa. Dlatego papież nakreślił obszary i formy składania świadectwa przez świeckich w obszarach często trudnych, a czasami zupełnie niedostępnych dla osób duchownych (por. ChL 32-44) Są nimi m.in.: troska o godność człowieka, obrona i troska o życie człowieka, wolość religijna, troska o rodzinę, wolontariat i dzieła miłosierdzia, zaangażowanie w politykę, kwestie społeczno-gospodarcze i kultura. W ten sposób św. Jan Paweł II określił, że ewangelizacja ma swój wymiar społeczny. Dotyczy konkretnego człowieka, żyjącego w określonej rzeczywistości społeczno-historycznej. Powinna zatem uwzględniać wszelkiego rodzaju odniesienia, jakie zachodzą między Ewangelią a osobistym i społecznym życiem człowieka. Ma przemieniać zarówno jego sumienie, jak i działalność, życie i wreszcie całe środowisko, w którym żyje. Dobra Nowina musi dosięgnąć „korzeni życia”, musi przepajać kultury. To wyzwanie ma być zatem próbą zbliżenia się do nowych i pilnych problemów nękających współczesnego człowieka, aby otrzymały one (…) odpowiedź najbardziej odpowiednią, pełną i szybką, która uczyniłaby wiarę katolicką bardziej silną, tak w jej prawdach podstawowych, jak i wymiarach indywidualnych, rodzinnych, społecznych (RM 7).

Postawa ucznia-misjonarza jest owocem myśli Soboru Watykańskiego II, a także nauczania kolejnych papieży – zwłaszcza św. Pawła VI i św. Jana Pawła II, którą skonkretyzował, jeszcze jako kardynał papież Franciszek. Przede wszystkim jednak jest to radykalna zmiana modelu duszpasterskiego, której Kościół wymaga od siebie.